DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV — DZIS 2 STRONY — Warszawa, poniedziałek, 28 sierpnia 1944 r. — NR.1039

Lotnictwo sowieckie zaczyna działać w rejonie Warszawy

ODDZIAŁY A.K. ODCIĘŁY NIEMCOM CAŁKOWICIE POŁĄCZENIE PRAGI Z DWORCEM ZACHODNIM

Dziś około godz.2-ej po północy operowały nad Warszawą ciężkie samoloty. - Niemiecka artyleria przeciwlotnicza otworzyła silny ogień. Narazie nie udało nam się ustalić przynależności tych maszyn.

PAT donosi, że samoloty sowieckie bombardowały rejon Pustelnika, Ząbek i Marek. Zauważono wielkie pożary w rejonie Miłosnej i Radzymina.

Na froncie bojowym Warszawy Niemcy w dalszym ciągu najsilniej atakowali Stare Miasto, broniąc swej linii przelotowej przez Wisłostradę. Niemcy przeprowadzili atak na ul.Swiętojańską. W wyniku przeciwuderzenia oddziały A.K. zajęły część Zamku Królewskiego.

Oddziały nasze zniszczyły tory kolejowe przy ul.Żelaznej i Towarowej, co ostatecznie przerwało komunikację kolejową między Pragą a Dworcem Zachodnim. W Al.Sikorskiego strona parzysta od ul.Marszałkowskiej do Nowego Swiatu znajduje się w naszych rękach.

Pod osłoną czołgów, ostrzeliwujących nasze stanowiska w Pałacu Staszica, rozpoczęli Niemcy budowę własnej barykady na Krak.Przedmieściu u wylotu ul. Traugutta. Barykada ta ma prawdopodobnie na celu zabezpieczenie dojścia do Uniwersytetu.

Załoga Muzeum Narodowego przekopała przejście do Tunelu w linii średnicowej i tą drogą otrzymuje zaopatrzenie od niemieckiej załogi wiaduktu.

Na ul.Żulińskiego zlikwidowano kilku "gołębiarzy", którzy zdradzieckimi strzałami z dachów gnębili ludność okoliczną.

Dziś w godzinach przedpołudniowych artyleria niemiecka ostrzelała śródmieście. Spadło kilkanaście pocisków. Są straty w zabitych i rannych.

KONTREDANS NA MOŚCIE

Przed dwoma dniami nocą przeprowadzili Niemcy przez most Kierbedzia na Pragę 100 czołgów. Wcoraj dla odmiany przejechało przez most Kierbedzia około 200 czołgów i samochodów pancernych, tym razem z Pragi w kierunku zachodnim.

Czołówki sowieckie walczą w Aninie

WARSZAWA,28.8.44./PAT/. Onegdaj udało się przedrzeć do Warszawy jednemu z mieszkańców Radości. Twierdzi on, że w Radości i Międzylesiu wojska sowieckie stacjonują już od 2 tygodni. Są tam skupione wielkie siły pancerne. Czołówki sowieckie operują w okolicach Anina. Sam Anin jest terenem starć patroli sowieckich i niemieckich. Niemcy przygotowują masowo doraźne fortyfikacje przed Pragą, kopiąc rowy i budując barykady. Do robót tych używana jest ludność cywilna.

Z Mokotowa donoszą, że Niemcy dążą do stworzenia na południe od Warszawy bariery obronnej na linii Wilanów-Służewiec-Okęcie. Na zachodnim brzegu Wisły stacjonują oddziały węgierskie, przegradzane oddziałami niemieckimi. Las Kabacki w rejonie Wilanowa został obsadzony przez Niemców. Nieprzyjaciel przeprowadził pacyfikację lasów chojnowskich. Okoliczne wsie i gajówki są palone.

W rejonie Piaseczna Niemcy zmuszają do służby pomocniczej w wojsku ludność polską: mężczyzn od 15 do 55 roku życia, a kobiety do 45 roku życia.

@@

Ukraińcy uciekają z Polski

PAT donosi, iż Narodowy Komitet Ukraiński zwany Komitetem prof.Kubijowicza przeniósł już większość swych agend z Krakowa do Wiednia. W ślad za Komitetem uciekli z Krakowa wszyscy dygnitarze ukraińscy, natomiast masy, przypędzone z Małopolski Wschodniej, pozostawione zostały własnemu losowi. Los tej blisko ćwierćmilionowej rzeszy Ukraińców nie przedstawia się wesoło.

Tragiczna statystyka Białegostoku

Białystok liczył przed wojną 115.000 miezkańców. Po okupacji niemieckiej pozostało ich już tylko 45.000.

Generał bez nazwiska

Pod powyższym tytułem Agencja British United Press daje koresponden cję na temat gen.Bora. Agencja stwierdza, że w podziemnym sztabie w Warszawie pracuje generał, znany całemu światu jedynie pod powyższym pseudonimem, który wyszkolił w Polsce armię i prowadzi ją obecnie do walki o wyzwolenie Warszawy. Gen. Bór został mianowany dowódcą Armii Krajowej w roku 1942. Dwaj jego poprzednicy zostali przez Niemców aresztowani i zamordowani. Gen. Bór - stwierdza brytyjska agencja - jest świetnym dowódcą.

SPRZYMIERZENI WKROCZYLI NA HISTORYCZNE POLA MARNY

Niemiecki zamach na gen. de Gaulle

LONDYN.28.8.44./Ag.Serwis/. Jedna z kolumn sprzymierzonych doszła do Marny w pobliżu miasta Lagny. W oparciu o Paryż sprzymierzeni mają w swym ręku pierwszorzędne linie komunikacyjne z rejonem Pas de Calais, Holandią, Belgią i samą Rzeszą. Uderzając na wschód wzdłuż Sekwany wojska sprzymierzone zbliżyły się do Romilly. Sekwana opanowana już jest niemal całkowicie. Wojska brytyjskie masowo przekraczają rzekę.

Lotnictwo sojusznicze niezależnie od akcji likwidowania resztek rozbitych dywizji niemieckich, przeprowadziło wczoraj wielkie naloty na rejony METZ i SAARBRUCKEN. Zniszczono ponad 500 parowozów i wagonów. Samoloty niemieckie bombardowały Paryż.

Na południu wojska amerykańskie dotarły do granicy francusko-szwajcarskiej. Tulon jest już całkowicie oczyszczony z nieprzyjaciela. Na Rivierze Amerykanie maszerują na Niceę. Francuska armia krajowa oswobodziła szereg dalszych miast.

Strzelcy niemieccy, ukryci na najwyższych galeriach Katedry Notre Damme usiłowali w sobotę zastrzelić gen. de Gaulla w momencie, gdy wchodził do katedry na nabożeństwo dziękczynne za oswobodzenie Paryża. Strzały były niecelne. Strzelców wyłapano.

Do Paryża przybył gen. Eisenhower.

OPÓR NIEMIECKI W RUMUNII ŁAMIE SIĘ

LONDYN.28.8.44./Ag.Serwis/. W Bukareszcie ustał wszelki opór niemiecki. Na północ od Bukaresztu trwa likwidacja stłoczonych oddziałów nieprzyjaciela. Rosjanie w szybkim tempie posuwają się przez Rumunię. Opanowany już został wielki port czarnomorski GALACZ. W ciągu wczorajszego dnia wzięto 18.000 jeńców.

10.000 POLAKÓW WYWIEŹLI NIEMCY Z PRAGI

WARSZAWA.28.8.44./PAT/. W dniu 24 b.m. przeprowadzili Niemcy wielką brankę Polaków na Targówku. Zabrano wszystkich mężczyzn, podzielono na grupy i skierowano do punktów pracy. Pewną ilość odstawiono na Dworzec Wschodni, a następnie wywieziono do robót fortyfikacyjnych w pobliżu Jabłonny. Jedną z grup odesłano do Wawra, gdzie w nocy na 26.8. kopała okopy w odległości 150 metr. od pozycji sowieckich. Rosjanie dokonali wypadu i zabrali około 100 pracujących Polaków i kilku dozorujących Niemców.

W nocy na sobotę zgromadzono w cerkwi prawosławnej na Pradze kilka tysięcy ludzi, z których sformowano 5 kolumn. Nadranem 26-go pod osłoną czołgów kolumny te poprowadzono na Wolę. Jak opowiada jeden z uwolnionych przez żołnierzy A.K. uczestników tego pochodu - na Woli rozdzielono ich na grupy po 150 osób. Część skierowano do pracy na miejscu, część wysłano do Pruszkowa, a jeszcze inne oddziały miały odjechać do fabryk w Rzeszy.

Bułgaria musi zasłużyć na bilet powrotny

Dzisiejszy "Daily Telegraph" pisze: "Oświadczenie bułgarskiego ministra spraw zagranicznych, że sprzymierzeni mogą na przyszłość liczyć na pełną neutralność Bułgarii, jest bezczelnością. Pan Bagrianoff i jego towarzysze złożyli spóźnioną bardzo ofertę skruchy za trzykrotne zbrodnie, popełnione przez Bułgarię w stosunku do jej sąsiadów. Przywódcy bułgarscy muszą zasłużyć sobie na bilet powrotny."

KATOWNIA GESTAPO SPŁYWA KRWIĄ

PAT donosi, iż w katowni Gestapo przy Al.Szucha wymordowano w okresie powstania około 3.000 Polaków, głównie mężczyzn. Wśród zamordowanych jest jednak tak że pewna ilość kobiet i dzieci. Każdego dnia ginie kilkadziesiąt osób od strzału w tył głowy. Przed pogrzebaniem ciała pomordowanych ograbiane są z ubrań. Bestialscy oprawcy każą tę czynność wykonywać żyjącym jeszcze Polakom.

Załoga niemiecka w Al.Szucha liczy około 1.000 ludzi, w tym dużą ilość Niemców cywilnych. Ma ona stały kontakt z oddziałami niemieckimi, znajdującymi się w rejonie pl.Unii Lubelskiej.